

## PISMO TO I JEGO ŚWIĘTE ZADANIE

Pismo to jest jednym z głównych czynników, czyli narzędzi w nauczaniu Biblii, a wydawane jest przez Stowarzyszenie Badaczy Pisma Świętego, które to Stowarzyszenie jest założone w celu głoszenia chrześcijańskiej umiejętności. Pismo to wydane jest nie tylko w celu dopomożenia ludowi Bożemu do badania Biblii, ale także w celu ogłaszania konwencji i sprawozdań z tychże — radio programy, wykłady publiczne i odpowiednią literaturę. Nasze tak zwane "Bereańskie Badania" są rozbierniem, przeglądaniem "Wykładów Pisma Św." wydanych przez Towarzystwo z czasu Pastora C. T. Russell'a. Pismo to stoi silnie w obronie jedyne gruntu chrześcijańskiej nadziei, która dziś pospolicie jest odrzucana — Odkupienie przez drogocenną krew "Człowieka Chrystusa Jezusa, który wydał samego siebie na okup (jako zastępca) za wszystkich" (1 Piotra 1:19; 1 Tym. 2:6), budując na tym gruncie złoto, srebro i drogie kamienie (1 Kor. 3:11-23; 2 Piotra 1:5-11) Słowa Bożego. Inne jeszcze zadanie tego pisma jest, aby dać poznać "Jaka była społeczność onej tajemnicy: . . . zakrytej od wieków Bogu . . . aby teraz przez zbór wiadoma była nader liczna mądrość Boża, która inszych wieków nie była znajoma synowi ludzkim, jako teraz objawiona jest świętym." — Efezjan 3:9, 10, 5.

Jest ono niezawisłym od jakichkolwiek partyj, sekt i wyznań sporządzonych przez różnych ludzi, lecz stara się coraz więcej przyprowadzić każde słowo pod wolę Bożą w Chrystusie, jak jest wyrażone w Słowie Bożym. Z tego powodu śmiało może występować i wypowiadać, cokolwiek mówił Pan, według mądrości Bożej nam udzielonej ky wyrozumieniu Jego Słowa. Jego podstawa, jakkolwiek nie jest dogmatyczna, lecz jest pewną, bo co wiemy, to twierdzimy, postępując według zupełnej wiary opartej na pewnych obietnicach Słowa Bożego. Jest ono przeznaczone jedynie dla służby Bożej, zatem nasze postanowienie, co ma być umieszczone na jego szpaltach, a co nie, musi być kierowane według upodobania Bożego, nauką Jego Słowa, dla podtrzymania Jego ludu w łasce Bożej i umiejętności. Dlatego nie tylko zapraszamy, ale nalegamy na naszych czytelników, aby doświadczyli wszystkie jego wywody, które zawsze poparte są nieomylnym Słowem Bożym.

### Według Naszego Wyrozumienia Pismo Święte Wyraźnie Uczy:

Że Kościół jest "Świątynią Boga żywego" — "Dziełem Jego" i, że budowa tego Kościoła trwa przez cały Wiek Ewangelii — odkąd Chrystus stał się Zbawicielem Świata i Węzielnym Kamieniem tej świątyni — Kościoła, przez którego, gdy będzie skończony, błogosławieństwo Boże spłynie na wszystkich ludzi i wtedy znajdą przystęp do Boga. — 1 Kor. 3:16; Efez. 2:22; 1 Moj. 28:14; Gal. 3:29.

Że w międzyczasie odbywa się kształtowanie, obciosywanie i polerowanie ofiarowanych i wierzących w ofiarę Chrystusa za grzechy jako pojednanie, a gdy ostatni z tych "żywych kamieni" wybranych i kosztownych, zostanie dokończonym, wielki Mistrz przyprowadzi ich razem przy Pierwszym Zmartwychwstaniu. Wtedy Kościół zostanie napełniony chwałą Bożą i przez całe Tysiąclecie będzie Pośrednikiem między Bogiem a ludźmi. — Obj. 15:5-6.

Że gruntem nadziei tak dla Kościoła jak i dla świata jest to, że Jezus Chrystus z łaski Bożej za wszystkich śmierci skosztował, jako "Okup za wszystkich," który też będzie światłością prawdziwą, która oświeci we właściwym czasie, każdego na ten świat przychodzącego." — Żyd. 2:9; Jan 1:9; 1 Tym. 2:5, 6.

Że nadzieją Kościoła jest, że ujrzy swego Pana "tak jak On jest" i że będzie "uczestnikiem Boskiej natury" w Jego chwale. — 1 Jana 3:2; Jan 17:24; Rzym. 8:17; 2 Piotra 1:4.

Że terażniejszym zadaniem Kościoła jest udoskonalenie do przyszłej służby, by rozwijać w sobie ducha Chrystusowego i być świadkami Bożymi dla świata i przygotowywać się na królów w przyszłym wieku. — Efez. 4:12; Mat. 24:14; Objaw. 1:6, 20:6.

Że nadzieja dla świata spoczywa w umiejętności i sposobności, które będą dostępne wszystkim w Królestwie Chrystusowym, to jest restytucja, czyli naprawienie wszystkiego, co było utracone w Adamie, które otrzymają wszyscy posłuszni z rąk Zbawiciela i uwielbionego Kościoła, zaś wszyscy rozmyślnie źli i niepoprawni będą wytraceni. — Dzieje Ap. 3:19; Izaj. 35.

### STRĄŻ — Zwiastun Obecności Chrystusa

Dwumiesięcznik nauk biblijnych, poświęcony dla duchowego dobra ludu Bożego i chwały Bożej.

WATCH TOWER AND HERALD OF CHRIST'S PRESENCE  
Bi-monthly Religious Magazine devoted to the Spiritual Welfare of the Lord's People and to the Glory of God.

Wydawcy:

POLISH BIBLE STUDENTS ASSOCIATION  
P. O. Box 5455, Chicago, Illinois 60680, U. S. A.

### UWAGI OGÓLNE

W Ameryce roczna prenumerata wynosi \$1.00. Pojedynczy numer 20 centów. W Europie z powodu trudnych warunków powojennych, połowę tej ceny — według urzędowej wartości dolara w danym kraju.

Którzy z braci nie są w stanie opłacić prenumeraty, mogą otrzymać Straż, na żądanie, bezpłatnie. W Ameryce zamówienie i prenumeratę prosimy nadsyłać wprost na adres Stowarzyszenia. Polish Bible Students Ass'n.—P.O. Box 5455, Chicago, Ill. 60680.

We Francji na adres: Kubiak Józef, 90 Rue Victor Hugo, 59—Croix, France.

Bi-monthly STRAZ:— Published at Chicago, Ill. by the Polish Bible Students Ass'n. Subscription: \$1.00 a year; 20c a copy. Acceptance for mailing at special rate of postage, by Permit No. 3828, authorized in March, 1962.

### CZYTAJCIE CZASOPISMO "BRZASK NOWEJ ERY"

Braciom i czytelnikom naszym zalecamy również pismo "Brzask Nowej Ery," wydawane co dwa miesiące, w formie broszurowej, rozmiaru 5 1-4 przez 8 cali, stronic 32, w kolorowej okładce papierowej. Artykuły tego dwumiesięcznika traktują przeważnie o biblijnych prorocत्वach dotyczących się obecnego czasu i o różnych ważniejszych sprawach i wydarzeniach na czasie, świadczącym o zbliżającym się czasie "naprawienia wszystkich rzeczy" (Dz. Ap. 3:20-24) i od dawna obiecane Królestwa Bożego na ziemi. — Mat. 6:10.

Pismo to nadaje się do rozpowszechniania pomiędzy krewnymi i znajomymi, w celu zaznajomienia ich

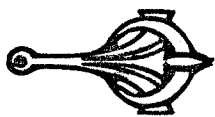
o prawdzie na czasie. Roczna prenumerata, jeden dolar, pojedynczy nr. 20 c., okazowe numery bezpłatnie a ubodzy mogą stale otrzymywać bezpłatnie, jeżeli na początku każdego roku napiszą nam, że nadal pragnęliby to pismo czytać.

Zamówienia i wszelką korespondencję tyczącą się Brzasku jak i Straży prosimy adresować: —

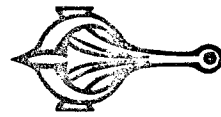
POLISH BIBLE STUDENTS ASSOCIATION

P. O. Box 5455, Chicago, Ill. 60680

Prosimy przy tym, aby nazwiska i adresy zamawiających pisane były jaknajwyraźniej, o ile możliwe, literami drukowanymi.



# STRĄŻ



I ZWIASTUN OBECNOŚCI CHRYSZTUSA

ROK XLVII

MARZEC — KWIECIEŃ (MAR. — APR.), 1968

Nr. 2

## WIECZERZA PAŃSKA

**P**AMIĄTKĘ Wieczery Pańskiej obchodzić będziemy w bieżącym roku wieczorem 11-go kwietnia. Ufamy, że w dniu tym wszyscy poświęceni Pańscy skorzystają z ich przywileju obchodzenia pamiątki śmierci naszego Zbawiciela, oraz — jak to Apostoł wykazał — naszego udziału w Jego cierpieniach i śmierci ofiarniczej. Jak nasz Pan i Apostołowie zgromadzili się, by obchodzić pamiątkę zabijania baranka Wielkanocnego, który wyobrażał śmierć Jezusa, jaka miała wkrótce nastąpić, tak właściwym jest dla nas zgromadzić się w rocznicę tego wydarzenia i obchodzić pamiątkę Jego wielkiej ofiary.

Doroczne obchodzenie tej pamiątki, ustanowionej przez naszego Pana na miejsce baranka Wielkanocnego, czyni tę okazję bardzo ważną, ważniejszą aniżeli jakakolwiek inna. Niektórzy chrześcijanie obchodzą co tydzień, co miesiąc, lub co kwartał, zamiast raz do roku. Nie szukajmy wad u innych, którzy pod tym względem różnią się od nas, lecz gdy trafi się sposobność, możemy im wyjaśnić, dlaczego obchodzimy tę pamiątkę w jej rocznicę.

Ilekróć to czynimy (dorocznie), śmierć Pańską opowiadamy, ażby przyszedł. Chociaż wierzymy, że Pan nasz jest obecnym, to jednak nie wstrzymuje nas od dalszego obchodzenia tej błogosławionej pamiątki Jego śmierci. Wyrozumieniem naszym jest, iż poleceniem Pana było, aby obchodzić tę pamiątkę do czasu kiedy dzieło żniwa zostanie całkiem uzupełnione, a ciało Chrystusowe, Kościół, przejdzie do chwały. Wtedy, jak to On Sam powiedział, będziemy z Nim pić nowy kielich.

Teraz pijemy z Jego kielicha cierpień, hańb, pogardy, urągania i sprzeciwów od świata. Nowy kielich będzie kielichem radości, chwały, czci i nieśmiertelności w Boskiej naturze. Ojciec, który nalał naszemu Panu kielich cierpień, nalał Mu też kielich radości i chwały. Jak teraz

dany nam jest przywilej mieć udział w Jego kielichu cierpień, tak przy naszej przemianie będziemy mieli przywilej być uczestnikami Jego kielicha chwały i radości. Zaiste, kielich nasz już teraz jest mieszanym, czasem gorzki, to znów słodki; teraz już wiarą radujemy się we wielu z tych rzeczy, które Bóg ma przygotowaną dla tych co Go miłują.

Według Boskiego zarządzenia, księżyc reprezentował sprawy odnoszące się do wieku żydowskiego; słońce zaś wyobrażało perspektywę wieku Ewangelii. Zakon był cieniem, czyli odbiciem rzeczy przyszłych, tak jak księżyc jest odbiciem promieni słonecznych. Obecnie żyjemy bardzo blisko czasu, w którym wszędzie "Słońce Sprawiedliwości" ze zdrowiem w promieniach swoich i które napelni ziemię światłem znajomości Bożej. Widząc to, podnosimy głowy swe i radujemy się, jak to Mistrz polecił. Ponieważ wszyscy członkowie Kościoła, którzy okażą się zwycięzcami wliczeni są w to Słońce Sprawiedliwości, jak tego dowodzi przypowieść Pana (Mat. 13:43), wynika z tego, że cały wybrany Kościół musi być uwielbiony, zanim pełne światło Królestwa Chrystusowego spłynie na świat.

Uczestnicząc w tej Pamiątce możemy spoglądać oczyma wiary w przyszłość, do wschodzącego Słońca Sprawiedliwości i jak odmienią ona będzie od warunków jakie panowały kiedy pierwsza Wieczera Pańska była obchodzona. Księżyc (Przymierze Zakonu) był wtenczas w swej pełni i zaraz po ukrzyżowaniu Jezusa narodowe znaczenie żydów zaczęło się zmniejszać. Jest godnym uwagi, że w dniu ukrzyżowania Jezusa, księżyc znajdował się w pełni i umniejszanie jego rozpoczęło się natychmiast. Tak i w bieżącym roku, dwunastego kwietnia, księżyc będzie w swej pełni, potem zacznie zmniejszać się. Zatem, ten dzień jest rocznicą dnia, w którym Pan nasz został

ukrzyżowany, a wieczór poprzedni, jedenaste-go, odpowiada wieczorowi, w którym Wiecz-erza Pańska była po raz pierwszy obchodzona.

### Jeść i Pić Godnie

Przez godne i nabożne obchodzenie tej pa-miątki, spływa na jej uczestników wielkie bło-gosławieństwo i radość, w stosunku do ich wiary i posłuszeństwa, lecz potępienie zagrożone jest tym, co obchodzą ją niegodnie. Zaden nie powinien brać w niej udziału, jak tylko ci, co przyszli do społeczności z Bogiem, przez po-święcenie samych siebie i wszystkiego co ma-ją, na służbę Bogu.

Nikt nie może dojść do tego poświęceno-go stanu, jak tylko przez uznanie siebie jako grzesznika a Jezusa za Odkupiciela z grzechu, którego zasługa jest dostateczna na przykry-cie niedoskonałości wszystkich tych, którzy przez Niego przystępują do Ojca. Tacy powin-ni z radością brać udział w tej Pamiątce. Wspomi-nając na cierpienia Mistrza, powinni rado-wać się z tych cierpień i błogosławieństw, ja-kie przez nie spłynęły na ich życie i serca. Nikt nie powinien pić z owocu winnego krze-wu, prócz tych co przyswoili zasługę ofiary Chrystusowej, i w zupełności uznawają, że wszystkie błogosławieństwa otrzymują od Nie-go. Zadni nie mają pić z tego kielich prócz tych co w zupełności oddali się Panu, bo to jest co kielich oznacza. Jest to kielich cierpień, kie-lich śmierci — zupełne poddanie się woli Bo-żej. "Twoja wola, o Boże, a nie moja wola" było modlitwą Mistrza, i ona ma być modlit-wą i uczuciem tych, którzy biorą udział w Wie-czerzy Pańskiej.

Dla innych, branie udziału w tej Pamiątce byłoby udawaniem, byłoby złem, i ściągnęłoby mniejszy lub większy stopień potępienia, nie-uznania w oczach Bożych i w ich własnym su-mieniu, a to w miarę na ile pojmują niewłaści-wość tego czynu.

Niechaj jednak nikt nie myśli, że nie ma brać udziału w tej pamiątce, z powodu cieles-nych niedoskonałości. Jest to dla wielu wiel-ką przeszkodą. Należy więc pamiętać, że dokąd jesteśmy w ciele, niedoskonałości w myśli, w słowie i uczynku są możliwe — a nawet nie-uniknione. Św. Paweł powiedział, że nie mo-żemy czynić tych rzeczy, które czynić chcemy. Dlatego właśnie potrzeba nam łaski Bożej. Aby otrzymać przebaczenie naszych codziennych nierozumnych, mimowolnych win, mamy po-lecone aby udawać się z modlitwą do tronu

łaski, prosząc o miłosierdzie w każdym czasie potrzeby. Apostoł mówi: "Przystąpmyż tedy z ufnością do tronu łaski, abyśmy dostąpili mi-łosierdzia i łaskę znaleźli ku pomocy czasu przygodnego" (Żyd. 4:16). Dla tego, że mamy różne potrzeby, Bóg otworzył tę drogę i po-stanowił to wyjątkowe dla nas zarządzenie.

Przez to zarządzenie przebaczenia naszych grzechów, za które pokutowaliśmy i o prze-baczenie których prosiliśmy w Imieniu Jezu-sowym, nie potrzebujemy więcej uważać siebie za grzeszników, pod potępieniem, ale za przy-krytych szatą sprawiedliwości Chrystusowej. Taką jest myśl zawarta w oświadczeniu św. Pawła, które stosuje się do każdego dnia: "Pro-szę was tedy bracia, przez litości Boże, abyście stawiali ciała wasze ofiarą żywą, świętą, przy-jemną Bogu, to jest rozumną służbą waszą." — Rzymian 12:1.

Wszyscy chrześcijanie powinni załatwiać swój rachunek sumienia z Bogiem. Jeżeli w czym uchybią, powinni niezwłocznie udać się do tronu łaski i sprawę wyprostować, przez zasługę ofiary Chrystusowej. Taki rachunek z Bogiem powinien być załatwiony zaraz po przewinieniu, a nigdy później jak w tym samym dniu, w którym wina została popełniona. Nie można pozwolić aby przewinień nagroma-dziło się, bo te w końcu staną się murem odgra-dzającym nas od obliczności Ojca Niebieskie-go. Bez względu w jakim stanie znajdowaliśmy się poprzednio, pora Wielkanocna, więcej aniżeli jakakolwiek inna, jest tym czasem na upewnienie się, czy jaka chmura nie pozosta-ła między nami a Bogiem, zasłaniając nas przed Jego wzrokiem.

Uzyskawszy przebaczenie i oczyszczenie na-szej szaty z wszelkiej zmazy, obchodźmy świę-to — pamiątkę śmierci naszego Pana. Odśwież-my w umysłach naszych ocenienie ważności za-sługi Jego ofiary i śmierci i jak w tym poka-zaną jest łaska Boża ku nam, a w przyszłości, w tysiącletnim królestwie Chrystusowym, oka-zaną będzie całemu światu. Pamiętajmy tak-że na nasze własne oddanie się Bogu, na na-sze poświęcenie się, aby być umarłymi z na-szym Panem, aby być łamanymi jako członko-wie Jego ciała, jako części jednego chleba, o-raz aby brać udział w Jego kielichu cierpień, hańby i śmierci. "Albowiem jeźliśmy z Nim umarli, z Nim też żyć będziemy; jeżeli cierpi-my, z Nim też królować będziemy." — 2 Tym. 2:11, 12.

(Dokończenie na stronie 27)

## ZAPEWNIENIE DLA WSZYSTKICH

**Z**ADZIWIAJĄCE rzeczy dokonywane są dziś na świecie, a także rzeczy zatrważające. Niestety! różne przewody ogłoszeniowe więcej uwydatniają wiadomości zatrważające aniżeli uszczęśliwiające i korzystne. Po stronie dobrej mamy wiadomości o ustawicznym rozwoju umiejętności i wynalazków. Naprzykład, dzisiejsza umiejętność lekarska dokonywuje wprost zadziwiających sztuk leczenia niedomagań ludzkich, przydłużając tym sposobem życie ludzkie.

Wobec wielkiego wzrostu rodzaju ludzkiego i wzmagającego się zapotrzebowania żywności, nauka odkrywa coraz to nowe sposoby pomnożenia żywnościowych zasobów. Zapewnieni jesteśmy, że w przyszłości możliwym będzie wydobywać nieobliczone zasoby żywności z morza, podczas gdy ulepszone metody rolnictwa znacznie przysporzą produktów rolnych. Gdyby ludzie starodawni mogli wiedzieć co jest obecnie dokonywane na świecie zapewne powiedzieliby, że patrzą na świat magiczny.

I wszystko to jest dokonywane pomimo wojen, różnych zaburzeń, wzmożonej zbrodniczości i oszustwa w handlu i w rządach, i zalamywania się moralnych prawideł pomiędzy ludnością. Jest to obraz ponury; i pomimo znacznego postępu w technice i nauce, widoki na polepszenie świata w którym żyjemy są pesymne.

Daremnie upatrujemy znaków, któreby wskazywały, że rodzaj ludzki rozbudzi się i odwróci z tej błędnej drogi, na czas aby uratować tak zwaną cywilizację od zupełnej zagłady. Musimy gdzieś patrzeć aby otrzymać to zapewnienie. Musimy szukać za źródłem informacji, któreby objawiło stosunek przeszłości do teraźniejszości, za przewodnim światłem, które przenikając ciemność, wskazywałoby drogę do nowego dnia obietnicy, to jest do obietnicy danej przez wielkiego Stworzyciela wszechświata.

### Grzech i Śmierć

Jedyną nadzieją obecnie jest Pismo święte; lecz jeżeli ta wielka Księga ma dla nas mieć takie znaczenie jak mieć powinna, musimy przyjąć ją za taką jaką ona mieni się być, czyli, że jest Słowem Bożem. Toż Słowo Boże informuje nas, że nasi pierwsi rodzice stworzeni byli na wyobrażenie Boże. To znaczy, że byli doskonali i wyposażeni Boskimi przymio-

tami miłości, sympatii i wyrozumiałości. Gdyby ziemia była napełniona takimi ludźmi, nie byłoby wojen, zbrodni, wyzysku ani żadnych ohydnych rzeczy jakie dręczą ludzi obecnie. — 1 Moj. 1:27, 28.

Tym doskonałym istotom ludzkim było powiedziane, że mają zachowywać Boskie prawo i że pogwałcenie tego prawa doprowadzi ich do śmierci (1 Moj. 2:17). Oni prawo to przekroczyli i wyrok śmierci był na nich wydany. Wnet rozpoczęły się trudności. Kain zamordował swego brata Abla i morderstwa trwają dotąd. Rodzaj ludzki wszedł na drogę pochyłą i staczał się na niej coraz niżej. Biblia mówi, że w niespełna dwa tysiące lat "wszystko zmyślanie serc ich tylko złe było po wszystkie dni." — 1 Moj. 6:5.

Potop zniszczył ten zły porządek społeczny, lecz po potopie grzech i zło znowu zaczęło wzmagać się i strasznych skutków tego doświadczała każda generacja. Nastąpiły wojny i różne inne nieszczęścia poświadczające fakt, że rodzaj ludzki jest w rzeczywistości upadły i nie jest w stanie podnieść się z tego upadku. Świadczy o tym tak Biblia, jak i świecka historia.

### Obiecana Ulga

Jednak w każdej generacji były jednostki, które wierzyły w Boga i starały się powstrzymać bieg ludzkiego samolubstwa. Abraham był jednym z takich i Bóg uznawał go za przyjaciela. Bóg uczynił Abrahamowi znamienne obietnicę zapewniając go, że przez niego i jego "nasienie," czyli potomstwo wszystkie rodzaje ziemi będą błogosławione. Gdy Abraham zademonstrował swoją kompletną wiarę w Boga, gotowością ofiarowania swego syna Izaaka na całopalenie, Bóg zatwierdził tę obietnicę przysięgą. — 1 Moj. 22:15-18.

Obietnica ta przeszła na Izaaka a później na Jakuba, wnuka Abrahamowego. Po śmierci Jakuba obietnica ta stała się dziedzictwem całego narodu izraelskiego. Dla pobożnych Izraelitów obietnica dana Abrahamowi była podstawą ich nadziei co do przyjścia Mesjasza. Jak oni to rozumieli, Mesjasz miał ustanowić potężny rząd w Izraelu — rząd, który rozszerzy się ku ubłogosławieniu wszystkich rodzajów, czyli narodów ziemi.

Największe wydarzenie jakie miało miejsce na ziemi do owego czasu było narodzenie

się Jezusa, który zesłany był na świat aby wypełnić obietnice mesjańskie.

Lecz, na podobieństwo dobrych wydarzeń przytrafiających się na świecie dziś, narodzenie Jezusa otrzymało naówczas mało rozgłosu. Pasterze, którym oznajmienie o narodzeniu Jezusa było dane przez aniołów, zapewne uczynili co mogli aby wiadomość tę rozszerzyć, lecz było to ogłoszenie bardzo skromne o wydarzeniu tak doniosłym dla ludzkości. Mędrcy ze wschodu, którzy nadeszli później, prawdopodobnie rozszerzyli tę wiadomość do pewnego stopnia. Może największe wrażenie względem narodzenia się Jezusa spowodowane było dekretem Heroda, który, aby zabić dziecko Jezus, rozkazał wymordować wszystkie hebrajskie dzieci płci męskiej. W taki sposób dobro było chwilowo zaćmione złem, jak to i dziś czasami dzieje się.

Jednak bez względu jak małe było ogłoszenie o narodzeniu Jezusa w owym czasie, było ono jednym z największych wydarzeń w historii świata. Było światłem wśród nocy ludzkich doświadczeń, bowiem narodził się Ten, o którym Stwórca obiecał, iż będzie Wybawicielem ludzkości z niewoli grzechu i śmierci. Co prawda, narodził się w żłobie, lecz ogłoszonym było przez aniołów, że narodził się Ten, który ma być Dziwnym, Radnym, Bogiem mocnym, Ojcem wieczności i Księciem pokoju. — Izaj. 9:6,7.

### Mesjasz i Król

Jezus narodził się również aby być wielkim Mesjaszem i obiecany Królem. Jego uczniowie wierzyli, że On był mężem przeznaczenia i On nim był. Spodziewali się, że On natychmiast ustanowi Swoje królestwo i autorytetem tegoż królestwa wybawi Izraela z niewoli rzymskiej a później obejmie władzę nad całym światem. Jednak Jezus, chociaż Swoimi cudami zademonstrował, że jest w stanie dokonać Boskie zamysły, dał uczniom mało dowodów, że ustanowi nowy rząd pod Swoim przewodnictwem.

Uczniowie zauważyli coraz większą opozycję do Jezusa ze strony religijnych rządców. Opozycja ta doszła do punktu kulminacyjnego w rezultacie wskrzeszenia od umarłych Łazarza. Uczniowie nie mogli zrozumieć Jezusa i Jego postawy wobec tej wzmagającej się opozycji. Jezus powiedział im, że zamierza iść do Jerozolimy, gdzie spodziewał się zaareztowania i uśmiercenia. Oni nie mogli tego zharmonizować ze swoimi nadziejami względem ich Pana. Piotr apostoł usiłował powstrzymać Je-

zusa od pójścia do Jerozolimy, a później próbował nie dopuścić do Jego zaareztowania używaniem miecza.

Jednak to wszystko było daremne. Jezus był zdecydowany oddać się Swoim wrogom, pomimo że mogłby prosić Ojca Niebieskiego o pomoc świętych aniołów, gdyby wierzył, że taką była Boska wola dla Niego. Chociaż ich serca były zasmucone, uczniowie nie mogli nic uczynić aby odwrócić bieg wydarzeń. Ich Mesjasz i Król został zaareztowany, stawiony przed kapłanów i rządców na sąd, był oplwany, bity, cierniową koroną wtłoczono na Jego skroń, przybito Go do krzyża, na którym umarł. Gdy to się stało nastąpiło wielkie trzęsienie ziemi i rozerwała się kościelna zasłona (Mat. 25:51). Po wszytkiej ziemi stała się ciemność — symbol ciemności grzechu i śmierci, którą Ten zesłany przez Boga przyszedł na ziemię aby w słusznym czasie rozprószyć. — Łuk. 23:44, 45.

### Odkupiciel

Przez ofiarowanie Swego życia Jezus przygotował odkupienie z grzechu i śmierci dla wszystkich. W dodatku, że miał być przyszłym Królem świata, stał się teraz Odkupicielem rodzaju ludzkiego. Lecz w owym czasie uczniowie tego nie rozumieli i byli ogromnie zawiedzeni, że ich Mistrz dał się Swoim wrogom uśmiercić. Ich radość z Jego narodzenia i cudownej misji została zaćmiona Jego śmiercią.

Wiara uczniów, że Jezus był Mesjaszem, była tak utwierdzona, że mało zwracali uwagi na niektóre Jego orzeczenia wskazujące, iż spodziewał się umrzeć z rąk swoich nieprzyjaciół. Jak mogłoby to się stać Mesjaszowi? Gdy jednak Jezus został ukrzyżowany przypomniały się im Jego słowa, że zmartwychwstanie "dnia trzeciego" i tej obietnicy trzymali się jako swej ostatniej nadziei.

Wczesnym rankiem trzeciego dnia niektóre niewiasty udały się do grobu aby dokończyć balsamowanie ciała Jezusowego i znalazły grób próżny. Anioł powiedział im, że Mistrz ich zmartwychwstał. Nieco później Jezus ukazał się Marii i polecił jej aby oznajmiła Jego uczniom, że On nie był już więcej umarłym. Ukazał się też jako nieznajomy podróżny dwóm uczniom na drodze do Emaus, i gdy zapytał o powód ich smutku, oni opowiedziawszy Mu co się stało, dodali: "Myśmy się spodziewali, iż On miał odkupić (uwolnić) Izraela; ale teraz temu wszystkiemu dziś jest trzeci dzień jako się to stało." — Łuk. 24:13-32.

Z prorocत्व Starego Testamentu Jezus wykazał tym dwom uczniom, iż było koniecznym aby Mesjasz cierpiał i umarł, by obietnice o Jego mesjańskiej chwale i królowaniu mogły ziszczyć się później. Gdy Jezus znikł z przed ich oczu, uczniowie ci rzekli jeden do drugiego: "Iżali serca nasze nie pałały w nas gdy z nami w drodze mówił i gdy nam Pisma otwierał?" — Łuk. 24:32.

Niewątpliwie serca wszystkich uczni pałały w nich w miarę jak sprawdzali, że ich Mistrz powstał z martwych. Jednakowoż, oprócz kilku poświęconych naśladowców, mało było takich, którzy uwierzyli, że ten cud nastąpił. Wzbudzenie Jezusa Chrystusa od umarłych było największym i najznamienniejszym wydarzeniem w historii, a jednak mało uwagi na to zwracano i gdy dobra nowina o tym była ogłaszana przez Jego wiernych naśladowców, nie miała posłuchu.

### Obecnie Obchodzona Wielkanoc

W ostatnią niedzielę marca ubiegłego roku pamiątkę zmartwychwstania Pańskiego obchodziło setki milionów. Było wiele radości wyrażanych przez piękne hymny i procesje. Kościoły były wypełnione i wygłaszano wymowne kazania; a jednak istotne znaczenie zmartwychwstania Pańskiego jest dotąd nieznana przez większość ludu. Zaiste, wielu z tych co głosili kazania w tym dniu, sami nie wierzą w istotne zmartwychwstanie Pana, podobnie jak i wielu z parafian.

Trzy wielkie wydarzenia towarzyszyły pierwszemu przyjsciu Jezusa na świat i wszystkie one były przedblyskiem nowego dnia. Pierwsze było, naturalnie, Jego narodzenie się; drugie, Jego śmierć a trzecie, Jego zmartwychwstanie. Bez Jego śmierci ludzkość pozostawałaby nadal pod potępieniem a przeto nie mógłby zaświecić poranek radości dla rodzaju ludzkiego; lecz ponieważ Jezus złożył życie Swoje okupem za wszystkich i przez to umożliwił usunięcie wyroku śmierci, nastąpi owa radosna obietnica Psalmu 30:6: "Z wieczora bywa płacz ale z poranku wesele." Ta wielka prawda, że Jezus umarł jako Odkupiciel ludzkości, będzie jeszcze świadczona wszystkim. — 1 Tym. 2:3-6.

### Zapewnienie Przez Jego Zmartwychwstanie

Umarły Odkupiciel nie mógłby wybawić ludzi od śmierci, ani też umarły Król nie mógłby królować i błogosławić wszystkich rodzajów ziemi, jak to Bóg obiecał Abrahamowi (1

Moj. 12:3). Przeto następnym wielkim stopniem w rozwoju Boskiego planu dla ludzkości było wzbudzenie Jezusa od umarłych. Stworzyciel, Ojciec Niebieski, zademonstrował Swoją potęgę, iż jest w stanie wypełnić uczynione obietnice, przez wzbudzenie Jezusa od umarłych. To dowodzi, że nie nie zdoła przeszkodzić Jego miłościwego zamiaru podniesienia ludzkości z degradacji spowodowanej przekroczeniem Jego prawa.

Prawdziwie więc, zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa było wielkim przedblyskiem nowego dnia i nowej nadziei dla zamierającej ludzkości. W obecnym zaciemnionym i chaotycznym świecie, zamierająca ludzkość mało ma właściwej znajomości o Bogu. Bóg wie o tym i apostoł Paweł wytłumaczył, że Bóg "przeoglądał (przeoczał) czasem tej niewiadomości." Lecz "gdy się Jego sądy odprawiają na ziemi, sprawiedliwości uczą się obywatele okręgu ziemskiego" (Izaj. 26:9). Ten dzień sądu należy jeszcze do przeszłości. Względem tego dnia ap. Paweł tłumaczy, że Bóg "postanowił dzień, w który będzie sądził wszystek świat w sprawiedliwości przez męża, którego na to naznaczył, upewniając o tym wszystkich, wzbudziwszy Go od umarłych." — Dzie. Ap. 17:30-32.

Nigdzie nie ma dziś zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa. Z pewnością, bomby wodorowe nie dają tej nadziei. Umiejętność lekarska dokonuje wielkich rzeczy, lecz mądrość ludzka nigdy nie zdoła pokonać śmierci. Edukacja staje się coraz bardziej ogólną na świecie, lecz mało jest nauczania o prawdziwym Bogu i Jego planie.

Lecz gdy wnikamy w Boski plan, jak on jest nakreślony w Jego Słowie, mamy nadzieję. W planie tym Jezus jest Księciem Pokoju, przyszłym Sędzią ludzkości, Tym, który oświeci każdego przychodzącego na świat. W Nim widzimy nowego, sprawiedliwego Króla ziemi i wielkiego obiecanego Mesjasza. Mamy też zapewnienie, że cały ten plan Stworzyciela, ześrodkowany w Jezusie, zatriumfuje na ziemi ponieważ Ojciec wzbudził Go od umarłych!

Na podstawie Jego zmartwychwstania, wierni Jego naśladowcy, którzy będą z Nim królować, są zapewnieni, że dostąpią działu w pierwszym zmartwychwstaniu (Obj. 20:6). Mamy też zapewnienie, że ponieważ On został wzbudzony od umarłych, będzie również zmartwychwstanie "sprawiedliwych i niesprawiedliwych" (Dzie. Ap. 24:15). Niechaj więc pamięt-

(Dokończenie na stronie 27)



## POTRZEBA CIERPLIWOŚCI

(Dokończenie z poprzedniego wydania)

Ijob jednak wiedział, że to nie zawsze było prawdą o niebożnych, w tym czasie panowania grzechu i śmierci, przeto oświadczył: "Przeczą niepobożni żyją, starzeją się i wzmagają się w bogactwa? Nasienie ich trwałe jest przed obliczem ich z nimi, a rodzina ich przed oczyma ich. Domy ich bezpieczne od strachu, a nie masz różgi Bożej nad nimi" (Ijob 21:7-9). Ijob rodzinę swoją stracił, jego zabudowania zostały zniszczone i zdrowie uszkodzone; lecz "różga Pańska" nie była nad niepobożnymi. Ten brak zrozumienia ze strony Ijoba zwiększał jego ciężar.

Ijob wiedział również, iż chociaż niebożni mówili przeciwko Bogu i jawnie buntowali się przeciwko Niemu, Bóg rzadko nawiedzał ich specjalnymi karami. "Wypuszczają małuczkie dziatki swoje jako trzodę a synowie ich wyskakują" — zauważył też, że "przy głosie muzyki, trawią w dobrem dni swoje a we mgnieniu oka do grobu zstępują (bez długiego chorowania). Którzy mawiają Bogu: Odejdź od nas, bo dróg twoich znać nie chcemy. Któż jest Wszechmocny abyśmy Mu służyli? a cóż nam to pomoże, choćbyśmy Mu się modlili?" — Ijob 21:11-15.

Ijob obserwował ludzkie doświadczenia i zauważył, że Bóg zezwala w tym czasie ogólnego panowania śmierci nad ludzkością, z powodu grzechu pierworodnego, aby każdy przechodził pewne doświadczenia jakie, z natury rzeczy, sam sobie wytwarza. To też powiedział: "Ten umiera w doskonalej sile swojej, gdy zewsząd bezpieczny i spokojny jest; . . . inny zaś umiera w gorzkości ducha, który nie jadał z uciechą. Spólnie w prochu leżeć będą a robaki ich okryją." — Ijob. 21:23-26.

### Boski Nadzór

Dzieci Ijobowe poumieraly; jego stada i trzody były zniszczone lub skradzione; dom jego był spalony; żona obróciła się przeciwko niemu a w końcu stracił zdrowie. W życiu swoim on zauważył, że niektóre z tych doświadczeń dotknęły też innych, bez względu czy byli złymi, czy nie. Zrozumiał więc, że nie znalazłby przyczyny tych gorzkich cierpień, przez badanie tych nieszczęść jakie spadły na niego.

Wiara Ijobowa uzdolniła go do uwierzenia, że Bóg obchodzi się z nim w jakiś specjalny sposób, lecz nie był w stanie zgłębić tego. Przeto rzekł: "Obym wiedział gdziebym Go mógł

znaleźć, szedłbym aż do stolicy Jego; przelożyłbym przed Nim sprawę moją a usta moje napelniłbym dowodami; dowiedziałbym się jakoby mi odpowiedział i zrozumiałbym coby mi rzekł. Izali się w wielkości siły Swojej będzie spierał ze mną? Nie; i owszem sam mi doda siły. Tamby się człowiek szczery rozprawił z Nim i byłbym wolnym wiecznie od sędziego mego." — Ijob. 23:3-7.

Wiara Ijob rozumiał, że gdyby mógł Boga znaleźć, rozumowałby z Nim i poznałby znaczenie swoich doświadczeń. I jak usilnym było jego szukanie Boga! W dalszym ciągu oświadczył: "Ale oto pójdęli wprost, niemasz Go; a jeśli wstecz, nie dojdę Go. Pójdęli w lewo, choćby zatrudniony był, nie oglądam Go; ukryliby się w prawo, nie ujrę Go," (wiersze 8, 9). Ijob jednak nie stracił wiary i ufności. Chociaż nie mógł znaleźć Boga, jednak dodał: "On zna drogę moją; a będieli mię doświadczał, jako złoto wynijdę." — Ijob 23:10.

Tak, Bóg wiedział gdzie Ijob znajdował się, że on w tych trudnościach zachował swoją stateczność, że za te cierpienia będzie nagrodzony i ostatecznie wyjdzie "jako złoto." Jak pocieszającą jest ta myśl dla wszystkich wiernych Panu! Czasami nie wiemy czemu spotykają nas dane doświadczenia, lecz Bóg wie. Takim było przekonanie Ijoba. On nie mógł Boga znaleźć, bez względu gdzie Go szukał lecz oświadczył: "On zna drogę moją," czyli, On wie gdzie jestem i zawsze jest w pobliżu aby zasilić mię w potrzebie.

### Zwycięstwo Ijoba

Ijob wyszedł "jako złoto" — zachował swoją zacność przed Bogiem a przez swoje doświadczenia, lepiej poznał Boga. Po długiej dyskusji jego rzekomych pocieszycieli, Bóg przemówił do Ijoba i zadał mu kilka pytań, które uprzytomniły wiernemu prorokowi, jak mało on w rzeczywistości znał swego Stworzyciela i Jego potężne dzieło twórcze.

Z tych pytań, na które Ijob nie miał odpowiedzi, on miał zrozumieć, że nie powinien kwestionować sposobów i metod istoty tak mądrej i potężnej jakim jest Stworzyciel. W rezultacie tych pytań oraz jego gorzkich doświadczeń, oczy jego wyrozumienia rozjaśniły się, nabierając większej znajomości Stwórcy aniżeli posiadał kiedykolwiek. Poznał jak rzeczywiście

wielkim jest Bóg. Cytujemy jego słowa: "Wiem że wszystko możesz i nie może być zahamowany zamysł Twój." I znowu: "Przedtem tylko ucho słyszało o Tobie, ale teraz oko moje widzi Cię" (Ijob. 42:2, 5). Ijob nie złorzeczył Bogu, jak to mniemał szatan; a teraz, po cierpliwym znaszaniu tych wszystkich nieszczęść, poznał swego Stworzyciela lepiej aniżeli znał Go poprzednio. Ponadto, był nagrodzony nową rodziną oraz zdrowiem i majątkością.

### Manifestacja Jego Cierpliwości

Cierpliwość Ijobowa zmanifestowana była w tym, że pomimo srogiej próby nie obrócił się przeciwko Bogu. Są też inne sposoby, którymi nasza cierpliwość jest zademonstrowana. Jednym z tych jest ustawiczna wierność prawdzie i służeniu jej. Kiedy odczuliśmy "pierwszą miłość," entuzjazm dla Pana i Jego prawdy, nic nie zdawało się za trudne w podejmowaniu Jego służby. Z przyjemnością uczęszczaliśmy na zebrania i radowaliśmy się z każdej sposobności świadczenia o prawdzie. Prawda, mieliśmy też trudne doświadczenia, lecz one nas nie zniechęcały, bowiem za radość poczytaliśmy sobie przywilej dopełnianie "ucisków" Chrystusowych. Wiedzieliśmy, że jedynie gdy cierpimy i umieramy z Chrystusem, z Nim też będziemy żyć i królować.

Czy ten entuzjazm mamy dotąd? Czy radośnie znosiliśmy próby w minionych latach, tak że obecnie posiadamy więcej miłości i gorliwości dla Pana, prawdy i braci aniżeli na początku naszego postępowania wąską drogą? W swoim poselstwie do zboru Tiatyńskiego Pan powiedział: "Znam uczynki twoje i miłość, posługi, wiarę, cierpliwość i uczynki twoje, a że ostatnich rzeczy więcej jest niż pierwszych" (Obj. 2:19). Czemu to nie powinno być prawdą o nas?

Kiedy na początku poświęciliśmy nasze wszystko aby czynić Boską wolę, On obchodził się z nami w zadziwiający sposób. Kierował i wspierał nas w każdym czasie potrzeby, przeto wiara nasza powinna była wzmacniać się; a z tym wzmożeniem wiary powinna się też wzmacniać nasza gorliwość. I tak będzie jeżeli nie osłabniemy w czynieniu dobrze. Jeżeli gorliwość nasza słabnie to może dowodzi, że nie dosyć ochoczo znosimy próby, jakie Ojciec Niebieski dopuszcza na nas.

### Przynoszenie Owocu W Cierpliwości

W przypowieści o rozsiewcy Pan Jezus przytoczył o nasieniu, które padło przy drodze,

o innym co padło na ziemię opoczystą, inne między ciernie a ostatecznie o nasieniu, które padło na ziemię dobrą. Jezus wyjaśnił, że nasienie przy drodze było porwane przez diabła, który wrywa je z serc tych co przyjmują. Następnie Jezus powiedział: "Którzy na opoce, ci są, którzy gdy słuchają, z radością słowo przyjmują; ale ci korzenia nie mają, więc do czasu wierzą, a czasu pokusy, odstępują." — Łuk. 8:11-13.

"A które padło między ciernie, ci są, którzy słuchają słowa ale bywają zadławieni pieczołowaniem bogactw i rozkoszą żywota, i nie przynoszą pożytku." (W. 14). Chrześcijanie na opoce i ci co pozwalają aby troski doczesnego żywota zniszczyły ich gorliwość, nie wytrwali. Powody są inne, lecz wyniki takie same — nie rozwijają owocu do dojrzałości. Żadna z tych klas nie dozwala aby cierpliwość dopełniła dzieła w ich sercach.

Inaczej sprawa się ma z chrześcijanami "dobrej roli." Jezus wytłumaczył, że to "ci są, którzy w sercu uprzejmym i dobrym słyszane słowo zachowują i owoc przynoszą w cierpliwości" (W. 15). Ważnym więc jest abyśmy w cierpliwości znosili wszelkie próby jakie Ojciec Niebieski na nas dozwala. Stałość jest rzadką cnotą. Nawet w małych rzeczach tendencją jest rozpoczynać z zapalem, a po pewnym czasie zacząć stygnąć i tracić zainteresowanie. Czuwajmy aby tendencja ta nie uczyniła nas obojętnymi na to największe przedsięwzięcie kiedykolwiek zaoferowane człowiekowi; to jest, aby swoje powołanie i wybranie uczynić pewnym, czyli aby zapewnić sobie miejsce na poziomie duchowym, aby w Królestwie żyć i królować z Chrystusem tysiąc lat.

"Przeto i my, mając tak wielki około siebie leżący obłok świadków, złożąwszy wszelaki ciężar i grzech, który nas snadnie obstępkuje, przez cierpliwość bieżmy w zawodzie, który nam jest wystawiony; patrząc na Jezusa, Wodza i Dokończyciela wiary, który dla wystawionej sobie radości, podjął krzyż wzgardziwszy sromotę, i usiadł na prawicy stolicy Bożej. Przetoż uważajcie jaki jest Ten, który podejmował takowe od grzeszników przeciwko sobie sprzeciwianie, abyście osłabiwszy w umysłach waszych nie ustawiali. Jeszczeście się aż do krwi nie sprzeciwili, walcząc przeciwko grzechowi." — Żyd. 12:1-4.

Bracia żydowscy, do których św. Paweł pisał ten list, widocznie nie okazywali takiej o-



chocej wytrwałości jaka była potrzebna, aby swe wezwanie i wybranie uczynili pewnem, przeto św. Paweł starał się ożywić ich gorliwość. Pisał im: "Wspomnijcie na dni pierwsze, w których będąc oświeceni, znosiliście wielki bój utrapienia, lubo to, gdyście byli urąganiem i utrapieniem na podziw wystawieni, lub też gdyście się stali uczestnikami tych, z którymi się tak obchodzono. Albowiemście i z więzienia mego zemną utrapieni byli i rozchwycenie majątności waszych przyjęliście z radością, wiedząc, że macie w sobie lepszą majątność w niebie i trwającą. Przetoż nie odrzucajcie ufności waszej, która ma wielką zapłatę." — Żyd. 17: 32-35.

Tak, bracia żydowscy znieśli dużo, a na początku nawet rozchwycenie swoich majątności przyjęli z radością. Nie dosyć jednak było rozpocząć z entuzjazmem; potrzebowali trwać w cierpliwości. Na wzór zboru tiatyrskiego, wszyscy poświęceni powinni pomnażać się w cierpliwości, gorliwości i w miłości. Bracia ży-

dowscy dużo cierpieli na początku, lecz jeszcze "aż do krwi nie sprzeciwili się," jak to uczynił Jezus. Nie doszli jeszcze do końca wąskiej drogi samo-ofiary i cierpienia. Przeto byli zachęcani "patrzeć na Jezusa" i z Jego przykładu nabierać nowej siły do biegnięcia w wystawionym zawodzie.

Podobnie powinno być z każdym z nas. Bez względu z jakim zamilowaniem i entuzjazmem rozpoczęliśmy nasz bieg, nie będziemy uznani za godnych współdziedziectwa z Chrystusem na podstawie naszej początkowej miłości i gorliwości, jeżeli nie będziemy w nich trwali i wzrastali. A to może być prawdą w wypadku każdego poświęconego chrześcijanina w proporcji do jego cierpliwości i wytrwałości. Obyśmy wszyscy spoglądali na Jezusa i na wszystkie wierne przykłady przeszłości, i strzegli swych serc aby upewnić się, że są "uprzejme i dobre," a przeto są rolą odpowiednią do "przynoszenia owocu w cierpliwości."

"The Dawn" — XII, 1966.

## ODMIENIONE NIEBIOSA I ZIEMIA

**"Tyś Panie, na początku ugruntował ziemię a niebiosa są dziełem rąk Twoich. Oneć przeminą, ale Ty zostajesz; a wszystkie jako szata zwiotszeją. A jako odzienie zwiniiesz je i będą odmienione; ale Ty tenże jest a lata Twoje nie ustaną."**

**Żyd. 1:10-12.**

Powyższe słowa są cytacją Apostoła z Psalmu 102:26, 27. One zostały użyte aby zaświadczyć tę prawdę, że Pan nasz Jezus będzie bardzo wielkim — najwyższym ponad wszelkie odmiany. W zupełności godzimy się z oświadczeniem Apostoła w tych tekstach; jednak w umysłach niektórych powstaje pytanie: Jak pogodzić to orzeczenie z innymi oświadczeniami biblijnymi, że ziemia na wieki stoi, itp.?

Zostało już wykazane w Wykładach Pisma Św., w tomie I i w innych miejscach, że słowa "niebiosa" i "ziemia" używane są w Piśmie Św. w znaczeniu obrazowym i symbolicznym, a także w znaczeniu literalnym. Wykazaliśmy, że w znaczeniu symbolicznym, one przedstawiają obecny porządek rzeczy, który ma przeminąć, ustępując miejsca nowemu porządkowi. Wykazaliśmy, że takie jest znaczenie argumentu św. Piotra gdy mówił o świecie, który teraz jest i o obecnych niebiosach i ziemi, które "z wielkim trzaskiem przeminą" (2 Piotra 3:10) i zastą-

pięone zostaną nowymi niebiosami i nową ziemią.

Było już wykazane, iż naszym wyrozumieniem jest, że literalna ziemia była podstawą "świata, który był," "teraźniejszego świata złego" i "świata, który ma być." Rozumiemy również, że słowo "świat," nawet w tym wypadku, oznaczała porządek rzeczy jaki był, obecny porządek rzeczy i porządek rzeczy jaki ma nastąpić. Bardziej szczegółowy opis figuralny mówi też o niebiosach i o ziemi, bowiem słowo "ziemia" używane jest do określenia ziemskich systemów — społecznych i politycznych; podczas gdy słowem "niebiosa" określane są wyższe, kościelne, czyli duchowe rzeczy związane z ziemskimi. Zatem te symboliczne niebiosa i ziemia, jakie były przed potopem zginęły; lecz nie zginęły literalne niebiosa ani literalna ziemia. Społeczny porządek rzeczy, symbolicznie nazwany ziemią, jaki istniał przed potopem, przeminął; a jednocześnie przeminęły też duchowe, czyli wyższe rządy upadłych aniołów, istniejące w okresie przedpotopowym.

Po potopie nowy porządek rzeczy był zaprowadzony. Społeczeństwo zostało zreorganizowane pod nowymi warunkami, ale na tej samej literalnej ziemi; zorganizowane też były nowe symboliczne niebiosa, czyli nowy, duchowy rząd, duchowna władza. Te symboliczne nie-

biosa i ziemia miały przeminąć z wielkim trzaskiem, podczas wtórej obecności Pańskiej — lecz literalna, fizyczna ziemia i literalne niebiosy nie przeminą.

Podobnie rozumiemy oświadczenie Apostoła (2 P. 3:13): „Lecz nowych niebios i nowej ziemi według obietnicy Jego oczekujemy”; — że ono stosuje się nie do jakiej innej planety ale do tej samej i oznaczają nowy społeczny porządek rzeczy i nowe rządy duchowe.

Mając to na względzie czujemy się usprawiedliwieni w tłumaczeniu słów naszego tekstu zgodnie z innymi Pismami mówiącymi o dyspensacyjnej zmianie, jaka, według przepowiedni, przychodzi na świat.

To też, godząc się z argumentem, że „na początku” Pan nasz Jezus był czynnym wykonawcą Ojca, w stwarzaniu literalnej ziemi i literalnych niebios, rozumiemy, że istotną myślą tego jest, iż u Niego nie ma odmiany, lecz w rzeczach przez Niego stworzonych, będzie odmiana — nie pod względem materii i formy ziemi, ale pod względem jej najwyższego dobra — jej społecznego i religijnego porządku rzeczy.

Dla lepszego zrozumienia tej myśli dodajemy: Porządek, jaki pierwotnie Pan ustanowił na ziemi był właściwy i dobry — Boski porządek. Co do ziemi, królem jej był Adam, stworzony na wyobrażenie swego Stworzyciela i na Jego podobieństwo miał dane panowanie nad bestiami polnymi, nad ptastwem niebieskim i nad rybami morskimi. Co do duchowych niebios, pierwsi rodzice nasi uznawali najwyższą władzę Wszechmocnego i że Jego wola musi być prawem dla ludzkości. To piękne zarządzenie, pierwotnie ustanowione przez naszego Pana, było dwa razy odmienione z powodu grzechu, aż obecnie mamy tak zwany: „Teraźniejszy wiek zły” (Gal. 1:4), w którym, ani niebieskie, ani ziemskie ideały, reguły i zarządzenia nie są zgodne z pierwotnymi, ale przeciwnie, są one nieodpowiednie, złe, zasługujące na zniszczenie. Stąd mają być zwinięte i odmienione.

Potrzebują odmiany, nie z powodu, iż były niedoskonałe w urządzeniu oryginalnym, ale z powodu, iż od pierwotnej doskonałości oddaliły się, przez grzech i nieposłuszeństwo. Nowe niebiosy i ziemia, jakie Pan ustanowi w swoim tysiącletnim Królestwie, będą takie same jakie były oryginalnie. Prawo miłości będzie wtedy zachowywane między doskonałymi ludźmi, którzy zrozumieją swoją bezpośrednią odpowiedzialność wobec Boga, dawcy wszelkiego

dobrego i doskonałego daru i wobec Pana Jezusa, który był nie tylko głównym Premierem i Przedstawicielem Ojca przy stwarzaniu, ale, który w przyszłym wieku będzie głównym Wykonawcą zamysłów Ojca w doprowadzeniu wszystkich rzeczy do pierwotnej doskonałości z dodaną wspaniałością.

W. T. 4222 — 1908.

#### WIECZERZA PAŃSKA

(Dokończenie ze strony 20)

Życzymy, aby obchodzenie tej Pamiątki było chwilą głębokiego wrażenia, chwilą bogatych błogosławieństw dla poświęconego ludu Bożego wszędzie. „Albowiem Baranek nasz Wielkanocny za nas ofiarowany jest Chrystus, przeto obchodzimy święto.” — 1 Kor. 5:7, 8.

204 1906r. W. T. 5420 — 1914.

#### ZAPEWNIENIE DLA WSZYSTKICH

(Dokończenie ze strony 23)

ka zmartwychwstania Pańskiego rozbudza w nas tym większe pragnienie ogłaszania wszystkiemu światu ową błogosławioną nowinę o królestwie ześrodkowanym w Nim!

“The Dawn” — III, 1967.

#### NIEPOPULARNOŚĆ PRAWDY

Szła sobie prawda raz szosą,  
Biedna, obdarta i boso;  
A kto się tylko nawinał,  
Prędko ją biedną ominął.

Błąd dumnie jej śladem kroczy  
I wszystkim zamydla oczy;  
Jednak jest chętnie widziany  
I mile podejmowany.

#### ZŁOTE MYŚLI FRANCISZKA KARPIŃSKIEGO

Gdzie praca, pilność na straży, tam bieda wejść nie waży.

Przewiduj, zabiegaj, byś straty nie miewał;

Głupi mówi po stracie:

“Jam się nie spodziewał!”

Wczas, gdy kto może, zabiegaj przygodzie;  
Mały to rozum, co bywa po szkodzie.

Dla każdej rzeczy miejsce przeznaczyć

należy;

Uważaj czy rzecz każda na swym miejscu leży.

## STAROŻYTNI GODNI POD PRZYMIERZEM WIARY

**N**ASUWAĆ się może pytanie: Pod jakim przymierzem Starożytni Godni byli przyjemnymi Bogu? Ponieważ umarli przed Chrystusem i przed otworzeniem sposobności do duchowego splodzenia, oni nie byli zaszczytzeni wysokim powołaniem do członkostwa w ciele Chrystusowym — w Jego Kościele. Tę sprawę uwydatnił Apostoł w liście do Żydów 11:39, 40. Wykazał tam, że chociaż oni „otrzymali świadectwo” (iż byli przyjemnymi Bogu „przez wiarę”), to jednak bez nas nie staną się doskonałymi. W Boskim porządku rzeczy, kościół będzie pewnego rodzaju „pierwiastkiem (pierwszym owocem) Jego stworzenia” (Jak. 1:18). Należy też zauważyć, że do listy tych Godnych Apostoł dołącza również Abła i Enocha, którzy żyli przed potopem i zanim Bóg uczynił przymierze z Abrahamem. Włącza też niektórych żyjących w okresie Przymierza Zakonu, a więc znajdujących się pod tymże Przymierzem. Jak więc mamy klasyfikować tych starożytnych Godnych w łączności z onymi trzema przymierzami przedstawionymi w Sarze, Hagarze i Keturze?

Sprawa staje się wyraźną gdy rozeznajemy główną różnicę między Abrahamowem Przymierzem a dodanym do tegoż Przymierzem Zakonu. To pierwsze było przymierzem wiary, lecz nie bez uczynków; to drugie, przymierzem uczynków, ale i nie bez wiary. Apostoł powiedział, że warunkami Przymierza Zakonu było, że „ktobykolwiek te rzeczy czynił, przez nie żyć będzie” (Rzym. 10:5). Powiedziane też mamy, że przymierze Sary (reprezentowane w Sarze), jest przymierzem wiary a nie uczynków; lecz gdzie jest właściwa wiara, uczynki ją poświadczają, aczkolwiek nie są doskonałe; i gdybyśmy byli sądzeni z uczynków, byłibyśmy potępieni.

Cały naród żydowski chybił pod przymierzem „uczynków zakonu”; jednak niektóre jednostki tego narodu, wnosząc się wiarą ponad to przymierze, nie ufali w nim, ale w pierwotnym Przymierzu Miłosierdzia i Łaski — w Przymierzu Sary. Takimi byli starożytni Godni wspomniani przez Apostoła. On podkreślił, że oni wiarą postępowali i wiele cierpieli. Według ich uczynków byli potępieni przez Przymierze Zakonu, ale według ich wiary byli przyjemnymi Bogu, na podstawie Przymierza Sary, pomimo że nie mogli dostąpić błogosławieństwa onego przymierza, aż wprawdzie przysłoby obie-

cane nasienie i byłaby przelana krew tegoż przymierza. Podobnie Enoch i Abel byli przyjemnymi Bogu dla ich wiary i wliczeni byli do klasy wiernych będących pod przymierzem zakonu, bo chociaż żyli przed Abrahamem, oni posiadali wiarę Abrahamową w tym znaczeniu, że na podobieństwo Abrahama oni ufali w Bogu i w łasce, którą On gotów jest darzyć tych co miłują Go i Jego łask szukają.

### Nowe Przymierze

Nowe Przymierze będzie w rzeczywistości nowym Przymierzem Zakonu, czyli Nowym Przymierzem uczynków według zakonu. Stare, czyli pierwsze przymierze zakonu było wadliwe i niedostateczne dla Izraela, nie z powodu, iż Boski Zakon, na którym to przymierze było uzasadnione, był wadliwy, ani dla tego, że miało nierozsądne wymagania, ale dla tego, że ludzie byli niedoskonałymi, „zrodzonymi w grzechu i nieprawości,” pod wyrokiem śmierci, z powodu przestępstwa Adamowego. Przymierze zakonu miało w Mojżeszu wiernego pośrednika, wiernego Bogu i Izraelowi, lecz on nie był zupełnie uzdolnionym, ponieważ jego życie było też stracone. Przeto Bóg zarządził aby Nowe Przymierze zajęło miejsce Starego i przygotował nowego Pośrednika, który już złożył Swoje życie na Okup — Jezusa jako Głowę i Kościół, który jest ciałem Jego. Dokończenie ofiary wnet nastąpi. Głowa i wielu z Jego członków przeszli już poza zasłonę jako Nowe Stworzenia. Wkrótce ostatni członek tegoż ciała dostąpi swej „przemiany” i wtedy krew Nowego Przymierza będzie zastosowana „za grzechy ludu” — za grzechy Izraela, z drzwiami otwartymi dla wszystkich, aby stali się uczestnikami błogosławieństw ich Nowego Przymierza, tak jak my (z pogan) obecnie dopuszczeni zostaliśmy do błogosławieństw Przymierza Sary, które należały się „Żydom najpierw.” To pokropienie krwią, czyli zastosowanie ofiary Chrystusowej za świat, będzie przez Boga przyjęte na zglądzenie grzechów wszystkiego świata. To jest poświadczane w wielu Pismach i w ofiarach figuralnych, które były obrazem na „lepsze ofiary.” — Żyd. 9:23.

Potem, On Wielki Prorok, Kapłan, Sędzia i Król, Głowa i członkowie, rozpoczną swoją działalność z Izraelem a przez Izraela z światem. Będą królować, błogosławić, pouczać i podnosić wszystkich chętnych i posłusznych; „a

każda dusza któraby nie słuchała onego Proroka będzie wygładzona z ludu” (Dzie. Ap. 3: 23). Nowe Przymierze będzie działać tak samo jak stare Przymierze Zakonu, z tą różnicą, że “lepsze ofiary” będą skuteczniejsze — dokonają zupełnego pojednania — i nie będą potrzebowały powtarzania z roku na rok. Moc i chwala tegoż Pośrednika będą wyższe, więc i wyniki jego dzieła będą większe i trwałe.

Dodatkowe poświadczenie tego znajdujemy w Księdze Objawienia, gdzie obrazowo przedstawiony jest okres Tysiąclecia. Pokazana jest wielka biała stolica sprawiedliwości i miłosierdzia, przed którą staną umarli, wielcy i mali, jakoby na sądzie — nie aby rozsądzić czy są grzesznymi lub nie, bo to już było zadecydowane. Wszyscy byli grzesznymi. Sąd ma się odbyć nie w celu zadecydowania czy Bóg jest gotów im przebaczyć, bo i to było już zadecydowane — ofiara Chrystusowa będzie naonczas przyjęta jako zupełne zadośćuczynienie “za grzechy wszystkiego świata.” Ich sąd, podobnie jak i nasz, będzie próbą, czy zechcą dojść do zupełnej harmonii z Bogiem i dostąpić Jego łaski i wiecznego żywota, czy też, w przeciwnym razie, “będą wygładzeni z ludu.” Nie będą sądzeni według ich wiary, bowiem znajdować się będą pod Nowym Przymierzem Zakonu i uczynków. Jako napisano: “Będą sądzeni każdy według uczynków swoich.” — Obj. 20:13.

Otrzymają pomoc aby stopniowo podnosić się z niedoskonałości umysłu i ciała do doskonałości, włączając doskonale uczynki, które naonczas będą ich probierzem, czyli próbą. Kościół wieku ewangelicznego i Starożytni Godni nie będą sądzeni według ich uczynków, ale według wiary — uczynki wymagane były tylko według stopnia możliwości, na potwierdzenie ich wiary. Nie otrzymujemy pomocy do stopniowego wyzbywania się zmas upadłej natury, ale natychmiastowo uznani byliśmy jako podniesieni z nich, czyli zmyły nasze zostały przykryte płaszczem sprawiedliwości i łaski.

### Wzajemny Stosunek Przymierza

Mając na uwadze myśli i fakta przytoczone powyżej, łatwiej nam będzie zrozumieć nasz przedmiot — stosunek przymierzy jednego do drugiego i do ludzkości. Pierwotne Przymierze (które Bóg zawarł z Abrahamem), obiecało błogosławić wszystkie rodzaje ziemi. W tym kryła się myśl wykupienia ludzkości z pod Boskiego wyroku i sposobność powrotu

do harmonii z Bogiem przez wiarę i posłuszeństwo z serca. Obietnica ta miała już swoje wypełnienie, pod pewnym względem, jak to już zauważyliśmy. Bóg już przyjął, a nawet okazał gotowość kierowania, czyli przyciągania wszystkich, którzy wierzą w Niego i w sercach swych pragną żyć w harmonii z Nim. W tym znaczeniu tego słowa, to pierwotne Przymierze działało przed potopem i po potopie aż do Abrahama, a także wobec wszystkich Izraelitów, którzy posiadali ducha wiary i posłuszeństwa. Działo także w wieku Ewangelii między ludźmi z wszystkich narodów i języków. Lecz stosunkowo mała liczba z naszego rodzaju przyjęła to błogosławieństwo, ponieważ mało było takich co posiadali “wiarę Abrahamową.”

Chociaż zrazu mogłoby zdawać się, że dodanie Przymierza Zakonu było niekorzystne; a także, iż dodanie Nowego Przymierza może być, pod pewnymi względami, niekorzyścią i utrudnieniem dla pierwotnego i wszystko obejmującego Przymierza Łaski, czyli Przymierza reprezentowanego w Sarze, to jednak w rzeczywistości tak nie jest. Aczkolwiek Przymierze Zakonu potępiło Izraelitów jako naród, ponieważ nie mieli dosyć wiary, jednak rozwinęło się między nimi wiele zacnych charakterów — wiele więcej aniżeli w innych narodach, nie mających takiego zakonu wraz z jego ograniczeniami, groźbami, ćwiczeniami itd. Nowe Przymierze będzie miało jeszcze większe powodzenie. Ono nastąpi po okresie łaski pod Przymierzem Sary i prawo będzie jego panowaniem, jako napisano: “Wykonam sąd według sznuru, a sprawiedliwość według wagi; i potłucze grad nadzieję omylną.” — Izaj. 28:17.

Odkupiciel i Jego naśladowcy nie będą więcej stadem owiec, wystawieni na rzeź, wyszydzani przez ludność tego świata. Przeciwnie, oni będą królami i kapłanami przyodzianymi chwałą, czią i nieśmiertelnością, przed którymi “każde kolano ukłoni się, a każdy język wyśławiać będzie Boga” (Rzym. 14:11). Król rządzić będzie w sprawiedliwości a książęta sprawować będą sąd na ziemi.

### Przymierze Uczynków

Wiara ustąpi miejscu widzeniu a próbą będą uczynki, według zdolności; a cokolwiek nie będzie dochodzić do miary zdolności, otrzyma chłosty i ćwiczenia w sprawiedliwości. To panowanie zakonu i uczynków będzie odpowiednio zastosowane do warunków każdej jednost-

ki i wyniki będą chwalebne — doprowadzenie tysiące milionów do doskonałości i harmonii z Bogiem.

Nie tylko że Nowe Przymierze (Zakonu) nie będzie ukróceniem Przymierza Abrahamowego (reprezentowanego w Sarze), ale będzie rozszerzeniem tegoż, bo sprawi, że jego błogosławieństwa osiągną wszystkich. Przymierze pierwotne teraz zgromadza takich, którzy mogą i zechcą rozwinąć w sobie wiarę i posłuszeństwo. Jego użyteczność byłaby więc dopełniona i skończona, gdyby nie było dodane Przymierze Nowe, które, ignorując brak wiary i posłuszeństwa, ujmie ludność tego świata i ćwiczeniami, oraz instrukcjami nakłoni ją do posłuszeństwa i umiejętności, a następnie stopniowo rozwinię serdeczne posłuszeństwo Abrahamowe w tyłu z nich ile będzie możliwym, a niepoprawnych wygładzi. W taki sposób Abraham, „ojciec wierzących,” stanie się, pod Nowym Przymierzem, „ojcem wielu narodów” — mnóstwa tak wielkiego jak piasek na brzegu morskim — w dodatku jest on ojcem wierzących pod pierwotnym przymierzem wiary i łaski, reprezentowanym w Sarze.

Widzimy więc, że w pływ pierwotnego Przymierza, po wybraniu nasienia (cielesnego i duchowego), przez toż nasienie ubłogosławi, pod Nowym Przymierzem, o wiele większą liczbę ludzkości aniżeli byłoby możliwym w jakikolwiek inny sposób. Tu znowu Pan objawia jak zarządzenia Jego przewyższają wszystko cokolwiek umysł ludzki mógłby uplanować. Zapewne, żadne ciało nie może pochłubić się przed oblicznością Jego. Im więcej poznajemy Jego plany, cele i metody, tym więcej musimy uwielbiać Go i rozumieć swoją nicość i nieudolność!

W. T. 4330 — 1909.

#### WIECZERZA PAŃSKA W ROKU 1968

Podajemy do wiadomości, że według naszego zwyczaju obchodzenia pamiątkowej Wieczery Pańskiej w rocznicę Jego ostatniej wieczerzy i ustanowienia tej drogiej Pamiątki uprzytomniającej Jego ofiarniczą śmierć za nas i za całą ludzkość — właściwym czasem do obchodzenia tej Pamiątki w roku bieżącym będzie czwartek, 11 kwietnia, po godz. 6ej wieczorem; bowiem w tym czasie rozpocznie się, według kalendarza hebrajskiego, czternasty dzień miesiąca Nisan, w którym to dniu zabijany był figuralny baranek wielkanocny będący typem na Baranka Bożego, Chrystusa Jezusa. — Jan. 1:21. 1 Kor. 5:7.

## ECHO Z KONWENCJI

Z Miami, Florida

Drodzy w Chrystusie Bracia i Siostry: Łaska i miłosierdzie Ojca Niebiańskiego, przez Pana i Odkupiciela całej ludzkości, niech rozwesela i pociesza serca wszystkich, którzy umiłowali sławne przyjście Syna Bożego. — 2 Tym. 4:7, 8.

Pragnieniem naszym jest podzielić się Boskimi błogosławieństwami, jakie spłynęły na uczestników uczty duchowej, dwa i pół dniowej, w Miami, 30 i 31 grudnia 1967 i 1 stycznia 1968.

Jesteśmy wdzięczni naszemu dobrotliwemu Ojcu, że nam wielce błogosławił, pod wieloma względami. Podczas gdy w Stanach północnych w tej porze grasują śniegi i mrozy, tu w Miami było nadzwyczaj pięknie i temperatura dochodziła do 75 i 80 stopni.

Bracia i Siostry zgromadzili się dosyć licznie, większość z dalekich stron północnych jak: Buffalo, N.Y., New Britain, Conn., Chicago, Ill., Grand Rapids, Mich., South Haven, Mich., Gary, Ind. i South Bend, Ind. Przybyło też sporo Braci i Sióstr ze Stanu Wisconsin a także i z okolic Florydy.

Zgromadzeni byli wielce uradowani z tej społeczności duchowej. Duch miłości napełniał wszystkie serca. Dziękujemy więc Ojcu Niebiańskiemu za tak wielkie dobrodziejstwa i bogactwa łask Jego.

Wykładami służyło czterech przyjezdnych Braci: S. Karaś; F. I. Tarnawski; S. Kiernica; i J. Balcer. Można było zauważyć, że wszyscy byli podniesieni na duchu, według Pańskiej obietnicy dla wiernych: „Nie bój się o maluczkę stadko, albowiem się upodobało Ojcu dać wam królestwo.” — Łuk. 12:32.

Przy zakończeniu zadecydowano, aby przesłać przez łamy Straży, jak i osobiście dla tych, którzy nie mogli uczestniczyć, chrześcijańskie pozdrowienie i serdeczne uczucia miłości bratniej. Życząc wszystkim zwycięstwa (Juda 20, 21), zakończono modlitwą dziękczynną i Hymnem „Zostań z Bogiem aż się zjedziem znów.”

Za uczestników Konwencji,  
br. Jan Kwiatkowski

## PLANOWANE KONWENCJE

Chicago, Illinois

Drogo umiłowani w Chrystusie, Bracia i Siostry: — Łaska, miłosierdzie i pokój Boży niech się Wam pomnaża przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który wydał samego siebie za grzechy nasze, aby nas wyrwał od wiecznej śmierci przez przelanie drogocennej krwi na Kalwarii.

Najmilsi Bracia i Siostry w Chrystusie: Z przyjemnością powiadamy i zarazem zapraszamy na ucztę duchową, jaką Zbór Pana w Chicago urządza w dniach 30 i 31 marca b. r. w sobotę, 30 od 1 popołudniu do 5, a w niedzielę 31 od 9 rano do 4 popołudniu.

Konwencja odbywać się będzie w sali pod adresem 2757 W. Le Moyne i California na drugim piętrze; wstęp od Le Moyne. Serdecznie zapraszamy drogie braterstwo z bliskich i dalszych okolic, aby wspólnie wychwalać naszego Ojca Niebieskiego za Jego wielkie dobrodziejstwa jakimi Lud Swój udarował w Jezusie Chrystusie. Ta pierwsza uczta w tym roku winna stać się większą podniętą do bojuwania o wiarę raz świętym podaną.

Łącząc wyrazy bratniej miłości i miłe, chrześcijańskie pozdrowienie pozostajemy w jednej nadziei powołania w Jezusie Chrystusie.

Za Zbór Pana, br. A. Ciupik, sekr.

Wszelkich informacji chętnie udzieli br. A. Ciupik, 1351 N. Hamlin Ave., Chicago, Ill. Tel. BE 5-4743.

#### Wallingford, Conn.

Umiłowani w Chrystusie, Panu i Zbawicielu naszym: — Pokój Boży, który przechodzi wszelki rozum ludzki, niechaj napełnia serca Wasze po wszystkie dni pielgrzymki, aż do dnia doskonałego.

Zawiadamy niniejszem, że staraniem zgromadzeń w Wallingford i New Haven planowana jest jednodniowa uczta duchowa w Wallingford, Conn., w dniu 14 kwietnia b. r., na sali w budynku "Masonic Temple," 50 Main ul.; rozpoczęcie o godz. 9 rano. Jest to miejsce znane braterstwu od dawna. Bracia i Siostry z bliska jak i z dalszych okolic są serdecznie zaproszeni. Wierzmy, że nasz Ojciec Niebiański ubogaci nas Своim błogosławieństwem i duchowym pokarmem na czas słuszny.

Przepowiednie Proroków i naszego Pana pouczają nas jak poznawać czasy i chwile zbliżania się obiecane Królestwa, o które Jezus polecił Своim uczniom modlić się słowami: "Przyjdź Królestwo Twoje i bądź wola Twoja na ziemi jaka jest w niebie." Ogólne warunki na świecie wskazują, że panowanie złego chyli się ku upadkowi a z tym przychodzą też większe trudności dla poświęconych. To też konwencje takie są urządzone dla naszego zasiłku i dla wzmożenia wiary naszej w obietnice Słowa Bożego co do ustanowienia na ziemi Królestwa pokoju i sprawiedliwości.

Zanosimy prośby do Ojca Niebieskiego, a także polecamy się modlitwom braterstwa, aby konwencja ta stała się pomocą do odniesienia zwycięstwa na drodze poświęcenia, abyśmy mogli otrzymać uznanie Pańskie: "Dobrze sługo dobry, byłeś wiernym nad małym, nad wielem cię postanowię; wniźdź do radości Pana twego." — Mat. 25:21, 23.

Wszelkich dodatkowych informacji względem tej konwencji udzieli na żądanie sekretarz: F. Król, 421 Long Hill Rd., Wallingford, Conn. 06492.

#### Detroit, Michigan

Drogo umiłowani w Chrystusie Bracia i Siostry:

Podajemy do wiadomości, że zgromadzenie ludu Pana w Detroit, Mich. urządza dwu-dniową konwen-

cję 4 i 5 maja b. r. na którą zapraszamy wszystkich braci i siostr ze zgromadzeń okolicznych a także z dalszych. Ufamy, że bracia i siostry raczą nas zaszczycić swoją obecnością a Ojciec Niebieski ubogaci tę ucztę duchową Своim błogosławieństwem i pokarmem duchowym, potrzebnym w tych trudnych ostatecznych czasach.

Konwencja odbędzie się w tym samym budynku gdzie w kilku latach poprzednich, to jest w "Eastern Star Temple," 80 W. Alexandrine blisko Woodward. Rozpoczęcie w sobotę o godzinie 9:30 rano — czas wschodni przyspieszony — "Eastern Daylight Time."

W razie potrzeby bliższych informacji chętnie udzieli sekretarz zgromadzenia, br. J. Kotulak, 5656 Kinmore, Dearborn Heights, Michigan 48127 — Tel. LO 2-0774.

#### Cleveland, Ohio

Umiłowani w Zbawicielu naszym Bracia i Siostry: Pokój Boży niechaj napełnia serca Wasze radością na każdy dzień, przez Pana naszego Jezusa Chrystusa!

Z przyjemnością podajemy do wiadomości, że przy łasce i pomocy Ojca Niebieskiego zgromadzenie ludu Pana w Cleveland, Ohio urządza dwudniową ucztę duchową w dniach 1 i 2 czerwca b. r., na którą serdecznie zapraszamy braci i siostry ze zgromadzeń okolicznych także i z dalszych na ile komu jest możliwym przybyć. Zapomnijmy na te parę dni o naszych troskach i niedomaganiach cielesnych; udajmy się na tę ucztę duchową. Będzie to znów błoga sposobność zasilić się spólnie Słowem Bożym do wytrwania w poświęceniu i wierze naszej, w tym krytycznym czasie. Ufamy, że Ojciec nasz Niebieski udzieli Swego błogosławieństwa i ubogaci nas w duchowych rzeczach, przez sług Своich.

Konwencja odbywać się będzie w tym samym budynku co kilka lat poprzednich, mianowicie w "Pilgrim Church," przy W. 14 ulicy i Starkweather.

Rozpoczęcie w sobotę dnia 1 czerwca o godzinie 9 rano do 5 popołudniu, a w niedzielę według zwyczaju. Dojazd ze śródmieścia autobusem 84 W. 14 St., który dowiezie do miejsca. W razie potrzeby udzieli więcej informacji sekretarz, br. J. Gash, 8521 Force Ave., Cleveland, Ohio 44105 — Tel. 641-9453.

#### Konwencja Generalna w Polsce

Bracia z Polski zawiadomili nas, że data Konwencji Generalnej została ustalona na 21 i 22 lipca; zebranie braci starszych i przedstawicieli Zborów, 20 lipca. Konwencja odbędzie się w tym samym miejscu co w r. 1966, mianowicie, w wielkiej, pięknej sali "Korona" - "Klub Sportowy," w Krakowie.

To wczesne zawiadomienie podajemy dla informacji szczególnie tych, którzy w tym roku wybierają się z wizytą do Polski. Bracia tamtejsi serdecznie



zapraszają wszystkich aby raczyli uczestniczyć w tej uczcie duchowej.

### CENNIK NASTĘPUJĄCEJ LITERATURY BIBLIJNEJ

Pismo Św., większy format, w skórkowej opr.	\$12.00
Pismo Św., wielki format, w twardej opr. płóc.	5.00
Pismo Św., średni format, w twardej opr. płóc.	2.50
Konkordancja Biblijna	5.00
Stary rocznik Straży lub Brzasku Nowej Ery	1.00
Pojednanie między Bogiem i człowiekiem	1.25
Pieśni Brzasku tysiąclecia płócienna opr.	2.00
Nowe Niebiosa i Nowa ziemia	.15
Czy Bóg wysłuchuje modlitwy?	.15
O nieomylności papierzy	.15
Manna, w języku polskim, w płóc. opr.	1.00
Manna, w języku ukraińskim, w pł. opr.	1.00
Boski Plan Wieków, 416 stronic druku, dzieło bardzo cenne	1.00
"Nowe Stworzenie" — 6 tom Wykładów Pisma Św.	1.25
Brzask Nowej Ery — Dwumiesięcznik, w formie broszurowej. Roczna prenumerata	1.00
Straż — Dwu-Miesięcznik, w formie zeszytowej. Roczna prenumerata	2.00
Oto Król Wasz, dzieło traktuje o wtórym przyjściu Chrystusa	.35
Pytania do Tomu 1-go — pomocne do prędzszego zrozumienia	.35
Pvtania do Tomu 5-go — które są bardzo pomocne w studiach	.35
Spis Tematów Biblijnych, stronic 96	.35
Pvtania do Cieni Przybytku Lepszych Ofiar	.25
Pismo Św. przeciw Teorii Ewolucji, stronic 36	.20
Zagadnienia Pozagrobowe, stronic 80	.20
Co Znaczący Być Prawdziwym Chrześcijaninem?	.15
Raport Piłata o Jezusie Chrystusie	.10
Pytania do Tomu 6-go — które wyluszczają zawile zdania	.35

Ktokolwiek nie jest w stanie zakupić literatury, proszony jest zgłosić się po wypożyczenie książek powyższej ogłoszonych; albo po bezpłatne gazetki na rozmaite tematy.

Zamówienia prosimy adresować:

**POLISH BIBLE STUDENTS ASSOCIATION**  
P. O. Box 5455, Chicago, Ill. 60680

### MARSZRUTA BRATA WM. LITWIN:

<b>MARZEC</b>	
Chicago, Ill.	30-31
<b>KWIECIEŃ</b>	
Kenosha, Wis.	1
Milwaukee, Wis.	2
Mosinee, Wis.	3
Withee, Wis.	4
Minneapolis, Minn.	5
Milwaukee, Wis.	7
Chicago, Ill.	8
So. Chicago, Ill.	9
Calumet City, Ill.	10
Gary, Ind.	11
South Bend, Ind.	12
Covert, Mich.	13-14
Muskegon, Mich.	15
Grand Rapids, Mich.	16
Detroit, Mich.	17-18
Cleveland, Ohio	19
Hamilton, Canada	20
Buffalo, N.Y.	21
Syracuse, N.Y.	22-23
Buffalo, N.Y.	24
Cleveland, Ohio	25-26
Detroit, Mich.	27-28

### MAJ

Detroit, Mich.	4-5 Kon.	New Haven, Conn.	15
Belle Vernon, Pa.	6-7	New Britain, Conn.	16
Baltimore, Md.	8	Wallinford, Conn.	17
Wilmington, Del.	9	Ludlow, Mass.	18
Cherry Hill, N.J.	10	Chicopee, Mass.	19-20
Perth Amboy, N.J.	11	Holyoke, Mass.	21
Jersey City, N.J.	12-13	W. Suffield, Conn.	22
New York, N.Y.	14	N. Brookfield, Mass.	23
		Nashua, N.H.	24
		Jersey City, N.J.	25-26

O ile będą jakie zmiany w datach, dane zbory będą zawiadomione listownie przez br. Litwin.

### Obsługa przez Braci Mówców

w kwietniu, 1968

Br. A. Cieślak — Mosinee, Wis.	6, 7
Br. A. Graczyk — Muskegon, Mich.	6
Br. A. Graczyk — Grand Rapids, Mich.	7
Br. S. Gotkowski — Cleveland, Ohio	7
Br. J. Woźniak — Covert, Mich.	14
Br. Fr. Świderek — Gary, Ind.	14
Br. I. J. Rycombel — South Bend, Ind.	21
Br. A. Ciupik — Calumet City, Ill.	21
Br. J. Woźniak — So. Chicago, Ill.	21
Br. J. Wojciechowski — Milwaukee, Wis.	21
Br. J. Gash — Buffalo, N.Y.	21

w maju, 1968

Br. J. Jezuit — Mosinee, Wis.	4, 5
Br. I. J. Rycombel — Muskegon, Mich.	4
Br. I. J. Rycombel — Grand Rapids, Mich.	5
Er. J. Wojciechowski — Covert, Mich.	12
Br. A. Cieślak — Gary, Ind.	12
Br. K. Letki — Cleveland, Ohio	12
Br. A. Graczyk — Calumet City	19
Br. A. Ciupik — So. Chicago, Ill.	19
Br. A. Świderek — Milwaukee, Wis.	19
Br. A. Burtka — Buffalo, N.Y.	19

### ODCZYTY RADIOWE

NADAWANE W KAŻDĄ NIEDZIELĘ

Minneapolis, Minn. KUXL 1570 kil. od godz. 1:30— 1:45 po poł.
Hayward, Wis. WHSM 910 kil. od godz. 9:30— 9:45 rano
Niagara F., N. Y. WHLD 1290 kil. od godz. 9:45—10:00 rano
Saginaw, Mich. WKNX 1210 kil. od godz. 9:45—10:00 rano
Stevens P., Wis. WSPT 1010 kil. od godz. 8:45— 9:00 rano
N. Bedford, Mass. WBSM 1420 kil. od godz. 1:30— 1:45 po poł.
Milwaukee, Wis. WMIL 1290 kil. od godz. 4:00— 4:15 po poł.
Chicago, Ill. WOPA 1490 kil. od godz. 8:15— 8:30 rano
Ann Arbor, Mich. WPAG 1050 kil. od godz. 7:45—8:00 rano

### NEKROLOGIA

Sio. T. Iwanowska — Nashua, N. H.	(w styczniu)
Sio. R. Wójcik — Gary, Ind.	(w styczniu)
Br. W. Śmietński — Chicago, Ill.	(w styczniu)